

POSTANOWIENIE

11 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 11 marca 2025 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku H.H.

z udziałem W.G., S.B., R.R. i S.H.

o zasiedzenie,

na skutek skargi kasacyjnej W.G., S.B. i R.R.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Gliwicach

z 12 marca 2024 r., III Ca 215/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. orzeka, że wnioskodawczyni i uczestnicy postępowania ponoszą koszty postępowania kasacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.**

[P.L.]

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną uczestników W.G., S.B. i R.R. od w postanowienia Sądu Okręgowego w Gliwicach z 12 marca 2024 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21; z 23 maja 2024 r., I CSK 364/24). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia

2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 622) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, iż przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. m.in. postanowienia SN: z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75; z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06; z 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14; z 15 marca 2023 r., I CSK 6358/22). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. postanowienie SN z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 i przywołane tam orzecznictwo).

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, należy zatem wykazać, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom, były więc dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (zob. m.in. postanowienia SN: z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156; z 21 września 2022 r., I CSK 4166/22; z 20 lipca 2023 r., I CSK 282/23).

Według skarżących Sąd drugiej instancji naruszył art. 65 § 1 i 2 k.c., gdyż nie mógł w tak ustalonym stanie faktycznym dojść do przekonania, że 20 października 1990 r. H.G. przeniósł posiadanie samoistne nieruchomości na rzecz wnioskodawczyni.

Odnosząc się do powyższego, należy podkreślić, że Sąd odwoławczy sporządził szczegółowe uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, rozważył wszelkie, niezbędne okoliczności sprawy. Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego, w konfrontacji z treścią uzasadnienia zaskarżonego postanowienia i przyjętego przez Sąd drugiej instancji kierunku rozstrzygnięcia sprawy, świadczą o polemicznym charakterze stanowiska zaprezentowanego przez skarżących. Brak akceptacji przez uczestników stanowiska przyjętego przez Sąd Okręgowy nie świadczy o tym, że wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona w powyższym rozumieniu. Wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Z ustaleń faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, którymi Sąd Najwyższy jest związany, wynika, że doszło do nieformalnego, bez zachowania formy aktu notarialnego, przeniesienia na rzecz H.H. udziałów H.G. w nieruchomości, nabytych w wyniku dziedziczenia po W.G. Od tej daty wnioskodawczyni mogła objąć dotychczasowy udział w nieruchomości H.G. w posiadanie samoistne ponad swój udział i od tej daty mógł biec stosowny termin zasiedzenia, w zależności od tego, czy objęcie nieruchomości w posiadanie ponad udział nastąpiło w dobrej, czy złej wierze.

Powyższe okoliczności są wynikiem ustaleń poczynionych w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, uczestnicy zaś nie są uprawnieni do negowania dokonanej przez sądy oceny materiału dowodowego na etapie postępowania kasacyjnego. Jak podkreśla się bowiem w orzecznictwie, rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut

skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny (zob. np. wyrok SN z 16 maja 2018 r., II UK 139/17).

W świetle powyżej przytoczonych ustaleń nie sposób uznać natomiast, aby doszło do naruszenia wskazanego przez skarżących przepisu. Nie ma podstaw do uznania, że zaprezentowany przez Sąd *meriti* pogląd nie zasługuje na uwzględnienie, w szczególności w kontekście dokonanych przez ten Sąd ustaleń faktycznych. Dokonana zaś ocena prawna, sprowadzająca się do uznania, że oświadczenie z 20 października 1990 r. (k. 20) odniosło określone skutki prawne, stanowi skutek przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego, także w kontekście zeznań świadków, strona zaś, o czym była mowa powyżej, nie jest uprawniona do negowania jego prawidłowości na etapie postępowania kasacyjnego. Twierdzenie zawarte w skardze kasacyjnej, jakoby „Sąd drugiej instancji nie przeprowadził wykładni przedmiotowego oświadczenia”, stoi w oczywistej sprzeczności z wywodami zawartymi w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. To, że skarżący nie zgadzają się z przyjętą wykładnią oświadczenia woli, nie świadczy w żadnym razie o oczywistym naruszeniu przez Sąd *meriti* art. 65 k.c., a w konsekwencji o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

[P.L.]

[a.ł.]

[a.]